Drugi poniedziałek Nowego Roku, 10 stycznia 2022, Dzień Sprzątania Biurka

Gdy siedzę przy biurku, po mojej lewej ręce jest okno z szerokim parapetem, na nim w dwóch rzędach dzieła Wyspiańskiego i albumy, i opracowania o Wyspiańskim i około Wyspiańskiego, wszystkie przeczytane, przejrzane... Jeden z ostatnich nabytków to "Choroby weneryczne" t. 2. "Syfilis (kiła przymiot)" autorstwa dr. med. Feliksa Malinowskiego, wydanie z roku 1922 - bardzo mi zależało na książce na ten temat sprzed odkrycia penicyliny przez dr. Fleminga w 1928 roku - do pracy nad większym projektem, który powstaje i powstaje, ale trudno, takie jest moje tempo, bo nie jestem w stanie zrezygnować z tego, co dzieje się pomiędzy. Mam tylko jedną głowę, więc nazywam to pracą na dwie prędkości: długoplanową (dwa projekty) i do szybkiej realizacji (eseje, recenzje, tłumaczenia). Na Wyspiańskim leży kocyk, a na nim wylegują się nasze koty wyglądające na ulicę.

Spis książek z biurka od spodu, dwa stosy, w pierwszym są:

- **Stanisław Kołaczkowski: "Stanisław Wyspiański. Rzecz o tragedjach i tragizmie"**, wydanie z 1922 roku, pisownia oryginalna, kupiłam we wrześniu 2021 i jeszcze czytam, partiami, gdyby ktoś chciał zajrzeć, jest na polona.pl (ale nie lubię czytać na monitorze, więc gdy nie muszę...)

- **Borwin Bandelow: "Gwiazdy. O trudnym szczęściu bycia sławnym"**, 2007, czegoś w niej szukałam, ale już nie pamiętam czego, może wrócić na swoje miejsce

Zofia z Odrowąż-Pieniążków Skąpska: "Dziwne jest serce kobiece...", t. 2. Wspomnienia z Pomorza i Hebdowa, 2021, ze spotkania ze spadkobiercą i wydawcą Rafałem Skąpskim w Klubie pod Gruszką, 7.10.21, w towarzystwie innego potomka, to już drugi tom gruby jak cegła, podczytuję fragmentami o interesujących mnie osobach i wtapiam się w atmosferę czasów Wyspiańskiego przełomu XIX/XX wieku

Quentin Tarantino: "Pewnego razu w Hollywood", 2021, film mi się podobał, ale ksiażka musi poczekać w kolejce na wolne okienka po Kingu, trochę to jeszcze potrwa, może czekać gdzie indziej

Erik Larson: "Tragedia 'Lusitanii'", 2016, kupiłam w sierpniu 2021 i zaraz wtedy przeczytałam jako przedłużenie lektury "Dziewiętnastoletni marynarz" autorstwa Małgorzaty Karoliny Piekarskiej, 2021, przeczytanej w maju 2021, o której chciałam napisać, ale przeczytałam nie tylko z tego powodu. Nie dałam rady z powodów osobistych: dnia 27 czerwca 2021 u wybrzeży Hiszpanii zatonął żaglowiec mojego ex-męża-żeglarza Martina, żaglowiec był drewniany i miał 90 lat, mimo kapitalnego remontu przeciekał i nie dało się go odholować z morza, po tym, jak kapitan (Martin, znaczy) wysłał SOS i przypłynęła łódź ratunkowa, holownik, oraz przyleciał helikopter. Uratowano jego i dwóch żeglarzy płynących razem z nim na żeglarskie wakacje. Dowiedziałam się o wszystkim równo miesiąc później, zamówiłam wtedy "Lusitanię", a po jej przeczytaniu tak mnie to wszystko razem zdołowało, tragedia 19-letniego marynarza, tragedia Lusitanii i tragedia SY Styrr, że odłożyłam "na później", które teraz się przypomniało.

Monika Śliwińska: "Panny z 'Wesela'. Siostry Mikołajczykówny i ich świat", 2020, kupiłam 7.10.20, natychmiast po wydaniu, i z miejsca na szybko przeczytałam. W połowie marca 2021 zachorowałam na COVID i wtedy przeczytałam po raz drugi, na spokojnie, razem z lekturą "Droga do Bronowic" Józefa Dużka z 1972 roku, którą kupiłam w lipcu 2020 i która czekała aż do marca/kwietnia 2021.

W drugim stosie leżą od spodu:

- DVD **"Narodziny gwiazdy"**, kupiłam w listopadzie 2021, nadal czeka na obejrzenie.

- **Poprzedni dziennik** z notatkami z wizyty w Żabnie we wrześniu 2019, miasteczka pod Tarnowem, do którego włączono wieś Konary, miejsce pochodzenia Teosi Wyspiańskiej, oraz z wielu innymi notatkami o żonie Wyspiańskiego i Wyspiańskim. Korzystam na bieżąco.

- **David Graeber: "Bürokratie. Die Utopie der Regeln"**, tł. niemieckie 2017, oryginał 2015, kupiłam w listopadzie 2021 i jedynie przekartkowałam z zamiarem porządnego przeczytania, musi trafić do kolejki i tam czekać na "niewiadomokiedy".

- **Zbigniew Uniłowski "Wspólny pokój i inne utwory"**, wyd. Ossolińskich 1976, kupiłam w listopadzie 2021 z powodu bogatych przypisów, z jakich słynie wydawnictwo, przypisy na szybko przejrzałam, "Wspólny pokój" znam z dawnego przeczytania i filmu, innych utworów nie znam, muszą się pocierpliwić nie wiem, czy nie do kolejnych urodzin autora 12 listopada... na arzie nie mają czego szukać na biurku.

- **Ilja Zbarski: "W cieniu mauzoleum. Wstrząsające wspomnienia konserwatora zwłok Lenina"**, 2007, kupiłam w listopadzie 2021 poleconą (o ile dobrze pamiętam, bo COVID mi zaburzył pamięć) przez Małgosię Piekarską, a chciałam przeczytać na fali lektury "Struna / Wyspa Nazino" Stefana Türschmida z lipca 2021, którą to książkę zrecenzowałam dogłębnie dla Instytutu Literackiego, ale ponieważ poprzedzającą ją recenzję książki "Trzydzieści trzy po trzy" redaktorka IL mi zmasakrowała i jak dotąd nie ruszyła publikacja (jak również wstrzymana jest publikacja recenzji tomiku poezji Krystyny Lenkowskiej "Kiedy byłam rybą (lub ptakiem)", ponieważ nie zgadzam się na żadne przeredagowywanie tekstów z moich na swoje), na razie leży, niech leży gdzie indziej, obok potężnej "Centrali Europa" Williama T. Vollmanna, którą w dużej części przeczytałam w ramach poszerzania wiedzy o losach bohatera "Struny" generała Własowa i zesłańców na "wyspę kanibali" Nazino. Bardzo ciekawe okropne lektury. "Centrala Europa" w końcu mnie znużyła, bo napisana jest dość ciężkim językiem.

- **Rick Yancey: "Piąta fala"**, z dopiskiem na okładce: Pierwsza fala przyniosła ciemność. Druga odcięła drogę ucieczki. Trzecia zabiła nadzieję. Po czwartej wiedz jedno. NIE UFAJ NIKOMU. Książka SF o ataku kosmitów, reklamowana jako "najlepsza książka 2013 roku", czekała do dziś i choć wydobyłam ją z powodu tych "fal", nadal poczeka, bo okienko zajęte przez Kinga.

- **kalendarz 2022**, prezent urodzinowy od przyjaciółki.

Z mojej prawej strony, na stoliku dostawionym do biurka leży poczta przejrzana i do przejrzenia. A z książek:

- **"Spiżarnia", tomik wierszy Małgorzaty Talarczyk**, wydany w listopadzie 2021, w moim posiadaniu od 26 listopada 2021, oglądam zdjęcia, ilustracje, czytam po jednym wierszu, gdy potrzebuję złapać oddech między jednym tematem a drugim. Na chybił trafił, ale już chyba wszystkie. Dziś wymienię go na tomik poetycki Teresy Fejfer Aranek "Niebo ChagalLove" też wydane w 2021, który już czytałam, ale teraz mam do niego wrócić i napisać o nim na okoliczność wystawy dzieł Chagalla zakupionych przez Polskę niedawno w Szwajcarii, planowanej na wiosnę 2022.

Książki na przyfotelowym pomocniku, zaczynam od tej na samym spodzie stosu:

- **Damian Thopson: "Koniec czasu. Wiara i lęk w cieniu millennium"**, książka oryg. z roku 1996, po polsku 1999, w moim posiadaniu i czytaniu 12.1.2009, a w niej przegląd apokalips przez stulecia podsumowane takim zdankiem:

"*Niepokój i zagubienie prawdopodobnie staną się niemal powszechne w następnym stuleciu - jeśli nie wyłonią się nowe struktury, zdolne wchłonąć i rozładować te uczucia*".

Cóż, mamy rok 2022, oczko stulecia, początek trzeciego roku pandemii, czwartą falę korony w toku i piątą już kiełkującą, struktury coraz bardziej rozchwierutane, niepokój i zagubienie wzrastają...

- **Mira Marcinów: "Bezmatek"**, wyd. 2020, u mnie od 13.12.21 (przeczytana do napisania o)

- **Maria Nurowska / Tatiana Raczyńska: "Matka i córka w rozmowach z Martą Mizuro"**, ksiażka z 2013 roku, u mnie od 22.12.21 (w czytaniu do napisania o)

- **Maria Nurowska: "Po tamtej stronie śmierć"**, ksiażka z roku 1977, wyd. 1980, u mnie od 15.12.21 (przeczytana do napisania o)

- **Anna Augustyniak: "Kochałam, kiedy odeszła"**, wyd. 2013, u mnie od 15.12.21 (przeczytana do napisania o)

- **Marcin Wicha: "Rzeczy, których nie wyrzuciłem"**, wyd. 2017, u mnie od 13.12.21 (przeczytana przy okazji "do napisania o")

- **Astrologia, magia, alchemia. Leksykon. Historia. Sztuka. Ikonografia**, wyd. 2006, u mnie od 20.11.07, przepiękne, bogato ilustrowane wydanie do ciągłego zaglądania, wyciągnęłam na okoliczność tłumaczenia (na razie fragmentu) "Ziemi jałowej" T.S. Eliota

- **Stephen King: "Dallas '63"**, wyd. 2011, u mnie od 3.12.21 w czytaniu jako czwarta z książek Kinga kupionych jednego dnia: "Bastion" (do połowy przeczytana, dalej nie dałam rady, ale może jeszcze wrócę, jak zbiorę siły na drugą połowę), "Billy Summers" (ostatnia książka Kinga, świetna!), "Później" (przedostatnia, też kapitalna!).

- DVD **"11.22.63"** - 8-odcinkowy / 50 min. serial wg "Dallas '63", do połowy obejrzany, bardzo dobrze zrobiony, ale najpierw czytanie, potem oglądanie, w tej kolejności. Małymi krokami, nie śpieszy się.

- **T.S. Eliot: "Szepty nieśmiertelności. Poezje wybrane"** - antologia przekładów Krzysztofa Boczkowskiego z jego komentarzami, wyd. 2001, u mnie od 2001, w czytaniu, przypominaniu, przerabianiu na okoliczność tłumaczenia fragm. "Ziemi jałowej" na okoliczność rocznicy śmierci Eliota (4.1.1965)

- **Poeci języka angielskiego**, wyd. 1974 z tłumaczeniami wierszy Eliota, w tym "Ziemi jałowej" przez Czeława Miłosza

czekam na: **"W moim początku jest mój kres" Eliota** w tłumaczeniu i komentarzach Adama Pomorskiego, wyd. 2007 rok

Biurko nie wyglądało na zabałaganione, bo nie rozrzucam rzeczy, odkładam na swoje miejsce i to równiutko, więc nigdy nie wygląda na burdel, ale jak wyglądało przed, a oto jak wygląda teraz, po kilku godzinach sprzątania, czyszczenia, mycia, nawet długopisy i ołówki przesegregowałam... z ręką na sercu mogę powiedzieć, że Dzień Sprzątania Biurka uczciwie uczciłam.